

TEKST DIALOGU

Gdy Dorotka, Strach i Drwal idą i śpiewają, z ukrycia obserwuje ich Tchórzliwy Lew.

DRWAL: Hej, drodzy przyjaciele, coś rusza się w chaszczach,
Tam, między liściem bujnym, siedzi...wielka paszcza!

Drwal staje w obronie przyjaciół (siekierka). Toto szarpie lwa za ogon. Lew stara się odpedzić Toto i wychodzi z ukrycia. Ryczy nieudolnie oraz robi groźne pozy i miny.

STRACH: Hej, grzywiasty, przestań ryczeć jak potłuczony. Lepiej powiedz, co kombinowałeś w tych krzakach?

LEW: Ćwiczyłem. Ćwiczyłem...kamuflaż.

STRACH: Nie ściemniaj. Jesteś przecież lwem – królem wszystkich zwierząt, po co ci kamuflaż?

LEW: A tak... dla zabawy...

Toto cały czas szarpie lwa za ogon. Lew wyraźnie się go boi, choć próbuje to ukryć.

LEW (przestraszony do Dorotki): Czy ktoś może zabrać ode mnie tego wilczura?

STRACH: No nie, czyżby nasz grzywiasty bał się małego Toto? Ale numer!

TEKST PIOSENKI „MARZENIE LWA” (1 zwrotka)

Czy wiecie co znaczy być lwem,
Który wciąż czegoś boi się?
Dzień i noc ze strachu trzęsę się,
nawet wtedy, gdy śpię...
Bo prawda jest taka, że strach
na krok nie opuszcza mnie ...
I jak tchórz uciekam,
I nie wiem już sam,
Co to znaczy być lwem.